

**Sygn. akt: I C 1280/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2021 r. w G.

sprawy z powództwa **J. P.**

**przeciwko R. S.**

**o zapłatę**

I. oddala powództwo

II. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 393, 48 zł (trzysta dziewięćdziesiąt trzy złote i czterdzieści osiem groszy) z tytułu zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa

Sygnatura akt: I C 1280/19

## UZASADNIENIE

Powód J. P. wniósł pozew przeciwko R. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) o zapłatę kwoty 27.297,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 grudnia 2019r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 18 lipca 2018r. pojazd powoda marki A. o numerze rejestracyjnym (...) został przetransportowany do serwisu pozwanego ze względu na wypadające zapłony i zapaloną kontrolkę „check engine”. Powód poinformował o nietypowej konstrukcji pojazdu. Pozwany deklarował gotowość wykonania naprawy zgodnie ze sztuką. W celu usprawnienia naprawy powód zobowiązał się dostarczyć wszelkie drobniejsze materiały. Pozwany nalegał jednak, aby powód dostarczał wszelkie części z uwagi na ich trudną dostępność. Naprawa została wykonana w grudniu 2018r., jednak w trakcie jazd testowych okazało się, że występuje brak mocy i kontrolka „check engine” świeci się ponownie. Po ustawieniu rozrządu powód odebrał pojazd, jednak po przejechaniu ok. 10 km ponownie zapaliła się kontrolka „check engine”, a układ chłodzenia uległ rozszczelnieniu. Pojazd ponownie wrócił do warsztatu, gdzie pozwany poinformował o uszkodzeniu rozdzielacza wody i konieczności jego wymiany. Z tytułu naprawy powód wystawił fakturę z dnia 26 stycznia 2019r. Po kolejnym odbiorze doszło do następnej awarii o identycznych objawach jak poprzednie. Pojazd na lawecie został ponownie zawieszony do pozwanego, który wykonał demontaż głowicy. Powód wskazuje, że w czasie, gdy pojazd pozostawał w warsztacie uszkodzeniu uległa powłoka lakiernicza i na wszystkich elementach pojawiły się głębokie rysy nieudolnie zamaskowane. Pozwany odmówił ponownej naprawy pojazdu, w związku z czym oświadczeniem z dnia 18 listopada 2019r. powód odstąpił

od umowy. W niniejszej sprawie powód domaga się zapłaty następujących kwot: 1.899 zł z tytułu kosztu ekspertyzy wykonanej na zlecenie powoda, 307,50 zł tytułem kosztu lawety, 12.054 zł tytułem kosztu zakupu nowego silnika, 3.444 zł tytułem kosztu robocizny montażu nowego silnika, 2.359,14 zł tytułem naprawy powłoki lakierniczej, 5.754,91 zł tytułem zwrotu zapłaconego wynagrodzenia i 1.479 zł tytułem ubezpieczenia OC.

(pozew k. 3-6)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, twierdząc, że w pozwie powód przedstawił nieprawdziwe dane co do przebiegu zdarzeń. Przede wszystkim pozwany wskazał, że powód poprosił o wykonanie usługi w taki sposób, aby auto nadawało się do dalszej sprzedaży. Powód kwestionował wskazane przez pozwanego ceny, a także nie wyraził zgody na wymianę tłoka. Po upewnieniu się co do wymiany tłoka, pozwany zamontował części dostarczone przez powoda, które były częściami używanymi. Zdaniem pozwanego powód mija się z prawdą w zakresie potrzeby zakupu blokady rozrządu, a także co do faktów związanych z ponowną awarią, albowiem po odbiorze powód przejechał około 500 km. Nadto, jak zaznaczono awaria była wynikiem odmowy wymiany tłoka przez powoda, a pośrednio wadą używanych części dostarczonych osobiście przez powoda. Nadto, pozwany podniósł, że wbrew twierdzeniom zawartym w pozwie, powód wyraźnie zlecił mu demontaż głowicy i silnika. Przy odbiorze powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do kompletności pojazdu czy stanu powłoki lakierniczej, nadto nie dostarczył żadnych dowodów na okoliczność zarysowania pojazdu w warsztacie pozwanego. Zdaniem pozwanego, wysoce nieprawdopodobnym jest, aby przy rozmontowywaniu silnika pozwany miał zarysować wszystkie 11 elementów karoserii, łącznie z dachem. Pozwany wskazał, że po odmowie wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, powód nakłaniał go do napisania sprostowania niezgodnego z prawdą, by uruchomić polisę. Powód na potwierdzenie swoich twierdzeń nie przedstawił żadnego dowodu, w tym żadnej faktury za rzeczywiście poniesione koszty mające związek przyczynowo – skutkowy ze zleceniem, a jedynie dołączył kosztorys naprawy karoserii i lakierowania, a nie naprawy silnika. Zdaniem pozwanego, powód usiłuje wzbogacić się kosztem pozwanego, skoro przed naprawą auto warte było około 27.000 zł a obecnie powód żąda kwoty przewyższającej wartość pojazdu przed awarią.

(odpowiedź na pozew k. 72-77)

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 18 lipca 2018r. powód J. P. zawarł z pozwanym R. S. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w G. umowę o dzieło, której przedmiotem była naprawa samochodu powoda marki A. (...) quattro o numerze rejestracyjnym (...) o przebiegu 160.000 km. W zleceniu określając zakres naprawy wskazano: prawa głowica do zdjęcia, uszkodzone zawory, po zdjęciu kolektora dolotowego dać znać klientowi – zakleszczone coś przy gruszce.

(dowód: zlecenie nr (...) k. 11-12)

Wymienione powyżej auto zostało przywiezione do warsztatu pozwanego na lawecie. Powód poinformował pozwanego, że silnik ma nietypową budowę. Powodowi nie zależało na czasie i zgodził się na późniejszy termin naprawy. W wyniku oględzin pojazdu okazało się, że został urwany jeden z zaworów ssących na cylindrze. Po zdemontowaniu głowicy stwierdzono, że uszkodzony został również tłok cylindra (uszkodzenia denka tłoka w postaci głębokich zarysowań i głębokich wgnieceń na całej powierzchni), który był zdeformowany. Pozwany poinformował powoda o konieczności wymiany tłoka i skutkach zaniechania wymiany. Mimo tego, J. P. nie wyraził zgody na wymianę tłoka.

(dowód: wydruk wiadomości e – mail k. 91, zeznania świadka B. B. płyta CD k. 156, zeznania świadka K. M. (1) płyta CD k. 156, zeznania świadka J. U. płyta CD k. 156, częściowo przesłuchanie powoda J. P. płyta CD k. 160)

Powód był zainteresowany zminimalizowaniem kosztów naprawy. Powód zaoferował także, że sam podejmie się znalezienia części, które będą konieczne do naprawy. Po wskazaniu niezbędnych części, powód dostarczył pozwanemu m.in. używaną głowicę.

(dowód: wydruk wiadomości e – mail k. 96, zeznania świadka B. B. płyta CD k. 156, zeznania świadka J. C. płyta CD k. 156, zeznania świadka J. U. płyta CD k. 156, przesłuchanie powoda J. P. płyta CD k. 160)

Powód zamierzał przedmiotowy samochód sprzedać. W trakcie naprawy potencjalni klienci oglądali auto w warsztacie.

(dowód: zeznania świadka K. M. (1) płyta CD k. 156, zeznania świadka J. U. płyta CD k. 156)

W toku naprawy pozwany zamontował używaną głowicę dostarczona przez powoda, natomiast nie dokonał wymiany tłoka. Przy ustawianiu rozrządu pozwany nie stosował specjalnych urządzeń, lecz korzystał z narzędzi uniwersalnych (m.in. bolca wyczuwającego martwy punkt wału korbowego) oraz dokumentacji technicznej.

(dowód: przesłuchanie pozwanego R. S. płyta CD k. 160)

Po odbiorze pojazdu z warsztatu i przejechaniu kilkuset km ponownie zapaliła się kontrolka „check engine” i samochód zaczął tracić moc. Przyczyną drugiej awarii był ponownie urwany zawór na tym samym cylindrze. W związku z powyższym powód ponownie przywiózł pojazd na lawecie do warsztatu pozwanego.

(dowód: zeznania świadka B. B. płyta CD k. 156, zeznania świadka K. M. (1) płyta CD k. 156, przesłuchanie powoda J. P. płyta CD k. 160)

W dniu 26 stycznia 2019r. pozwany wystawił na rzecz powoda fakturę VAT na kwotę 5.754,91 zł obejmującą koszt materiału (zestaw uszczelek pokrywy zaworów, świeca zapłonowa, filtr oleju, olej, płyn do chłodnicy) oraz robociznę.

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 13)

W dniu 26 stycznia 2019r. powód zlecił demontaż silnika pojazdu oraz obu głowic silnika.

(dowód: zlecenie nr (...) k. 14)

W dniu 18 lipca 2019r. powód zgłosił ubezpieczycielowi pozwanego (...) S.A. szkodę. Decyzją z dnia 15 marca 2019r. towarzystwo ubezpieczeń odmówiło przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej, wskazując, że zakres ubezpieczenia nie obejmuje odpowiedzialności cywilnej w przedmiocie wykonanej pracy lub usługi oraz pokrywania szkody na podstawie gwarancji lub rękojmi za wady. W dniu 8 kwietnia 2019r. powód wniósł odwołanie, lecz decyzją z dnia 25 kwietnia 2019r. ubezpieczyciel podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko.

(dowód: zgłoszenie szkody k. 17-18, decyzja z dnia 15 marca 2019r. k. 23, odwołanie k. 24-25, decyzja z dnia 25 kwietnia 2018r. k. 26)

W dniu 11 maja 2019r. pozwany wystawił fakturę VAT na kwotę 984 zł za demontaż silnika oraz głowic silnika.

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 58)

Pismem z dnia 11 maja 2019r. pozwany wezwał powoda do zapłaty ww. faktury, a także do odebrania pojazdu z warsztatu w terminie 5 dni pod rygorem naliczania opłaty za bezumowne korzystanie z miejsca postojowego na terenie warsztatu.

(dowód: wezwanie z dnia 11 maja 2019r. k. 59)

W dniu 3 czerwca 2019r. powód odebrał samochód z warsztatu.

(dowód: oświadczenie powoda k. 78)

W dniu 18 listopada 2019r. powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy na podstawie art. 638 § 1 kc w zw. z art. 560 § 1 kc.

(dowód: oświadczenie powoda z dnia 18 listopada 2019r. k. 60)

Pismem z dnia 22 listopada 2019r. powód bezskutecznie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 27.354,55 zł w terminie 7 dni od doręczenia wezwania w związku z nienależytym wykonaniem umowy.

(dowód: wezwanie z dnia 22 listopada 2019r. wraz z dowodem nadania k. 61-62)

Awaria samochodu powoda marki A. polegała na uszkodzeniu zaworu ssącego nr 3 cylindra, tj. na złamaniu grzybka zaworu w miejscu jego łączenia z trzonkiem, uszkodzeniu głowicy, uszkodzeniu denka tłoka 3 cylindra w postaci głębokich zarysowań i głębokich wgnieceń na całej powierzchni. Naprawa silnika, w którym uszkodzeniom mechanicznym uległa głowica cylindrów oraz tłok cylindra, polegająca jedynie na wymianie głowicy na nową oraz pozostawienie uszkodzonego tłoka cylindra nie spełniało wymogów naprawy starannej i prawidłowej. Naprawa silnika z uwzględnieniem wymiany tłoka byłaby bardziej kosztowna niż uwzględniająca zakres prac rzeczywiście wykonanych przez pozwanego. Istnieje związek przyczynowy pomiędzy zaniechaniem wymiany tłoka a wystąpieniem uszkodzeń podczas drugiej awarii silnika. Wgniecenia i rysy zmieniły bowiem istotnie głębokość wybrania zmniejszając miejsce przewidziane na pracę zaworu, przez co mogło dochodzić do kolizji zaworu z tłokiem, a także istotnie zaburzyły przepływy gazów, wpływając na rozkład temperatur w obrębie grzybka zaworu oraz na proces spalania mieszanki w cyklu pracy cylindra. Czynność ustawienia i regulacji rozrządu była niezbędna z powodu demontażu wałków rozrządu z głowicy podczas jej wymiany na nową. Do właściwego ustawienia rozrządu niezbędne jest wykorzystanie narzędzi specjalnych dedykowanych danemu silnikowi. Łączny koszt wymiany silnika wraz z kosztem jego zakupu wynosiłby od około 15.000 zł (silnik używany) do około 82.000 zł (silnik nowy).

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. k. 169-194 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 211-216 oraz ustną opinią uzupełniającą płyta CD k. 252)

W przypadku wymiany tłoka zwiększeniu uległby zakres naprawy, albowiem konieczne byłoby wykonanie obróbki powierzchni tulei cylindrowej w postaci szlifowania i honowania, które należałoby wykonać przy użyciu specjalistycznych narzędzi. Blok cylindrów przygotowanych do obróbki powinien być pozbawiony wszystkich elementów dolnej części tego bloku tj. wału korbowego i dolnej części cylindrów. W przypadku demontażu bloku cylindrów koszt robocizny wzrósłby co najmniej o 1/3.

(dowód: ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. płyta CD k. 252)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodów z zeznań świadków J. C., G. B., B. B., K. M. (2), J. U., dowodu z przesłuchania stron, a także dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na przedłożonych przez strony dokumentach prywatnych w postaci zlecenia naprawy, faktur VAT, korespondencji stron zarówno listownej, jak również prowadzonej za pomocą poczty elektronicznej. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie kwestionowała treści oświadczeń zawartych w tych dokumentach. Z urzędu Sąd również nie dopatrył się żadnych okoliczności, które mogłyby wpłynąć na ocenę wiarygodności ww. dokumentów. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że przedmiotowe dokumenty przedstawiają rzeczywiście poniesione przez powoda koszty naprawy wykonanej przez pozwanego, a także faktyczny przebieg korespondencji prowadzonej przez strony w trakcie i po wykonaniu naprawy.

Z dużą dozą ostrożności Sąd podszedł natomiast do oceny osobowego materiału dowodowego, zważywszy, iż świadkami byli m.in. mechanicy zatrudnieni w warsztacie pozwanego. Bez wątplenia z racji istniejących pomiędzy świadkami a pozwanym zależności zawodowych osoby te miały interes w składaniu zeznań na korzyść swojego pracodawcy, niemniej – po rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego – Sąd uznał

zeznania B. B., K. M. (2) oraz J. U. za wiarygodne. Podkreślić bowiem należy, iż fakt, że świadek jest znajomym czy nawet krewnym strony nie dyskwalifikuje sam przez się jego zeznań wtedy, gdy są niekorzystne dla drugiej strony. Zeznania takiego świadka są oceniane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, w tym również stosunku, w jakim pozostaje on do każdej ze stron, ale ponadto - z uwzględnieniem jego cech osobistych, relacji między treścią jego zeznań a innymi dowodami w sprawie itd. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1997 r. II CKN 368/97, L.). Uznając zeznania świadków za wiarygodne Sąd miał na względzie, że korelują one z innymi dowodami, które Sąd uznał za niewątpliwie wiarygodne. W odniesieniu do zakresu naprawy zeznania wymienionych osób znajdują bowiem potwierdzenie m.in. w treści wiadomości e – mail z dnia 29 marca 2019r. (k. 91), w której powód przyznał, że „nie naciskał na wymianę tłoka”. Dalej, świadkowie wskazywali, że intencją powoda była minimalizacja kosztów naprawy. W powyższym zakresie zeznania wymienionych świadków korelują z zeznaniami samego powoda, który sam przyznał, że „chciał zminimalizować koszty” (00:10:08).

Większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały natomiast zeznania świadka J. C., która uczestniczyła wyłącznie w rozmowach stron podjętych już po zakończeniu naprawy, które miały na celu polubowne zakończenie sporu. Świadek natomiast nie uczestniczyła procesie naprawczym, a wszelkie informacje o zakresie naprawy uzyskała w czasie ww. rozmów pojednawczych, gdy strony były już w konflikcie i przedstawiały swoje sprzeczne stanowiska i argumentację na ich poparcie.

Zeznania świadka G. B. dotyczyły okoliczności wydania przez niego opinii odnośnie związku pomiędzy uszkodzeniem tłoka a nieprawidłowym ustawieniem rozrządu. Świadek nie doszukał się takiego związku. Wniosek ten zdaje się znajdować potwierdzenie w opinii biegłego, który wskazał, że przyczyną drugiej awarii było zaniechanie wymiany tłoka.

Jedynie w części Sąd dał natomiast wiarę zeznaniom powoda J. P.. W świetle poczynionych powyżej rozważań, należało odmówić zeznaniom powoda wiary w zakresie, w jakim świadek wskazywał, że nie został przez pozwanego poinformowany o konieczności wymiany tłoka. W tym względzie zeznania powoda pozostają w sprzeczności zarówno z zeznaniami wymienionych powyżej świadków, jak również wydają się wątpliwe w świetle dołączonej do odpowiedzi na pozew wiadomości e – mailowej wysłanej do pozwanego. Zeznania te są również wątpliwe w świetle zasad doświadczenia życiowego, gdyż pozwany jako przedsiębiorca kierujący się w swojej działalności zasadą maksymalizacji zysku nie miał interesu ekonomicznego w ograniczaniu zakresu koniecznej naprawy i przekonywaniu powoda do zaniechania tej czynności naprawczej.

Za wiarygodne natomiast Sąd uznał zeznania pozwanego R. S.. Zdaniem Sądu zeznania pozwanego są szczerze, wewnętrznie spójne, korelują z innymi dowodami zebranymi w sprawie, w szczególności z zeznaniami świadków, a także zostały uprawdopodobnione za pomocą wydruków z korespondencji stron prowadzonej drogą elektroniczną.

Po uzupełnieniu, za przydatny do rozstrzygnięcia sprawy dowód Sąd uznał także opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T.. Zdaniem Sądu –opinia przedstawiona przez biegłego P. T. została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego. Zważyć należy, iż pozwany zgłosił zarzuty do przedmiotowej opinii, wskazując m.in. iż ustalając różnicę pomiędzy kosztem naprawy uwzględniającym wymianę tłoka a kosztem bez tej operacji naprawczej, biegły nie uwzględnił wszystkich niezbędnych czynności naprawczych. Zważyć jednak należy, iż w opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie biegły częściowo zrewidował swoje stanowisko, wyjaśniając, że koszt wymiany tłoka mógł zwiększyć koszt naprawy o kwotę większą aniżeli pierwotnie wskazana.

Zważyć należy, iż swoje roszczenie powód oparł na przepisach o rękojmi za wady fizyczne dzieła, a także odpowiedzialności kontraktowej. Zgodnie z treścią art. 638 § 1 kc do odpowiedzialności za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie jest wyłączona, jeżeli wada dzieła powstała z przyczyny tkwiącej w materiale dostarczonym przez zamawiającego. Jak stanowi art. 560 § 1 kc jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez

sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązкови wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. W myśl § 2 jeżeli kupującym jest konsument, może zamiast zaproponowanego przez sprzedawcę usunięcia wady żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo zamiast wymiany rzeczy żądać usunięcia wady, chyba że doprowadzenie rzeczy do zgodności z umową w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo wymagałoby nadmiernych kosztów w porównaniu ze sposobem proponowanym przez sprzedawcę. W związku ze złożonym oświadczeniem o odstąpieniu od umowy, powód domagał się m.in. zwrotu uiszczzonego na rzecz pozwanego wynagrodzenia.

Ponadto, powództwo obejmowało także odszkodowanie, na które składały się koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed naprawy, a także inne poniesione przez powoda koszty (m.in. koszty ekspertyzy, koszty ubezpieczenia). Podstawę roszczenia w tym zakresie stanowił art. 471 kc, zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Przechodząc do szczegółowych rozważań podkreślić należy, iż odpowiedzialność z tytułu rękojmi uzależniona jest od wystąpienia wady dzieła, a więc przedmiotu umowy. Zatem, do ustalenia, czy wykonana przez pozwanego naprawa została wykonana w sposób wadliwy, w pierwszej kolejności konieczne było ustalenie zakresu naprawy, jaką powód zlecił pozwanemu prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...). Wobec sporu pomiędzy stronami w szczególności należało ustalić, czy na życzenie powoda pozwany zaniechał wymiany tłoka, na co powoływała się strona pozwana. Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło zasadność zarzutu pozwanego. W świetle zgodnych zeznań mechaników zatrudnionych w warsztacie pozwanego B. B. i K. M. (2), a także zeznań J. U., który uczestniczył w diagnostyce uszkodzeń, należało przyjąć, że przedmiotem umowy była jedynie wymiana głowicy, natomiast powód dobrowolnie zrezygnował z wymiany uszkodzonego tłoka, mimo że został poinformowany przez pozwanego o możliwych skutkach takiego zaniechania. Poza zeznaniami wymienionych powyżej świadków na dobrowolną rezygnację powoda z wykonania ww. operacji naprawczej wskazuje również treść wiadomości e – mail z dnia 29 marca 2019r. (k. 91), w której powód przyznał, że „nie naciskał na wymianę tłoka”. Zdaniem Sądu, w świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przyjąć, aby pozwany w jakikolwiek sposób nakłaniał powoda do rezygnacji z wymiany tłoka, albowiem ograniczenie zakresu naprawy było sprzeczne z ekonomicznym interesem pozwanego. Jako przedsiębiorca działający na dość wymagającym rynku trójmiejskim, pozwany powinien być zainteresowany jak największym zakresem naprawy, albowiem przy zwiększeniu roboczogodzin mógłby liczyć na większe wynagrodzenie za wykonaną naprawę, a co za tym idzie na większy zysk. W interesie pozwanego było zatem przekonanie powoda do zwiększenia zakresu naprawy. Stąd też należało dać wiarę pozwanemu i wymienionym powyżej świadkom, że powód został dostatecznie poinformowany o konieczności wymiany tłoka i skutkach zaniechania tej czynności naprawczej, a rezygnacja z wymiany tłoka była jego dobrowolną decyzją. Sąd nie doszukał się także żadnych szczególnych okoliczności po stronie pozwanego, które uzasadniałyby postępowanie wbrew zasadzie maksymalizacji zysku. Wszak, pozwany nie był ograniczany czasowo (powód przyznał, że nie zależało mu na szybkiej naprawie), jak również został zwolniony z konieczności poszukiwania części zamiennych.

W świetle zebranego materiału dowodowego należało uznać, że ograniczenie zakresu naprawy i zaniechanie wymiany tłoka było następstwem decyzji powoda opartej na przesłankach ekonomicznych. Z zeznań świadków wynika bowiem, że powierzając pozwanemu naprawę pojazdu powód dążył do zminimalizowania kosztów naprawy. O takim zamiarze powoda świadczy m.in. fakt, że po informacji pozwanego o wysokich cenach części zamiennych, powód sam podjął się zakupu części niezbędnych do naprawy przedmiotowego pojazdu. Jak zeznał J. P. starał się wybierać części o atrakcyjnej cenie, co tylko potwierdza powyższą tezę. Część spośród zakupionych przez niego części była używana. Nadto, powód przyznał wprost, że znając już koszt naprawy, który podano mu po demontażu silnika (około 10.000 zł) chciał rzeczywiście zminimalizować koszty naprawy. Rezygnacja z wymiany tłoka była zatem konsekwencją przyjętego przez powoda stanowiska co do ograniczenia kosztów naprawy. Sąd w toku niniejszego postępowania porównał wysokość kosztów naprawy w przypadku rezygnacji z wymiany tłoka z kosztem naprawy obejmującej tę operację naprawczą. Pierwotnie w opinii biegły P. T. wskazał, że naprawa silnika z uwzględnieniem wymiany tłoka byłaby co prawda bardziej kosztowna niż uwzględniająca zakres prac rzeczywiście wykonanych przez pozwanego, jednak wskazał, że różnica byłaby niewielka, mieściłaby się w przedziale od 1.244,63 zł do 2.630,81 zł.

Pozwany kwestionował wskazane przez biegłego koszty, wskazując m.in. biegły pominął faktyczny zakres czynności niezbędnych do wykonania, a tym samym przyjął koszt znacznie zaniżony. Odnosząc się do zarzutów pozwanego biegły przyznał pozwanemu rację, że w przypadku wymiany tłoka zwiększeniu uległby zakres naprawy, albowiem konieczne byłoby wykonanie obróbki powierzchni tulei cylindrowej w postaci szlifowania i honowania, które należałoby wykonać przy użyciu specjalistycznych narzędzi. Biegły zauważył w szczególności, że blok cylindrów przygotowanych do obróbki powinien być pozbawiony wszystkich elementów dolnej części tego bloku tj. wału korbowego i dolnej części cylindrów. Po zweryfikowaniu opinii biegły wskazał, że w przypadku demontażu bloku cylindrów koszt robocizny wzrósłby o 1/3. Niezależnie od wywodów biegłego, zdaniem Sądu, należy zgodzić się z pozwanym, że w przypadku demontażu wymienionych elementów mogłyby zostać zidentyfikowane jeszcze inne usterki czy wady, które również należałoby usunąć, przez co koszt naprawy mógłby jeszcze bardziej wzrosnąć. W świetle powyższego należało przyjąć, że dodatkowe prace związane z wymianą tłoka spowodowałyby wzrost kosztu naprawy ponad kwotę 10.000 zł, którą powód uznawał za maksymalną kwotę, którą zamierzał przeznaczyć na naprawę przedmiotowego pojazdu.

Kolejną okolicznością świadczącą o tym, że powód dążył do ograniczenia zakresu naprawy, był powzięty przez niego zamiar sprzedaży pojazdu. Zważyć bowiem należy, iż przesłuchani w niniejszej sprawie świadkowie zeznali, że w ich obecności powód dzwonił do potencjalnych klientów. Nadto, osoby zainteresowane zakupem tego samochodu oglądały go w warsztacie pozwanego. Składając zeznania w niniejszej sprawie powód przyznał, że powziął decyzję o sprzedaży pojazdu, choć wskazywał, że miało to miejsce dopiero po drugiej awarii silnika. Zdaniem Sądu fakt, iż powód dążył do naprawienia samochodu jak najniższym kosztem, a także świadomie zaniechał wymiany tłoka, wskazuje, że powód decyzję o sprzedaży powziął już wcześniej. Już bowiem od chwili oddania pojazdu do warsztatu pozwanego, J. P. podejmował czynności, które wskazywały, że nie dąży do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, czy kompleksowej naprawy. Przede wszystkim powód podjął decyzję o samodzielnym poszukiwaniu części zamiennych, przy czym część części była używana, a część nowych, ale jak wskazał zakupionych po „atrakcyjnej cenie”. Doświadczenie życiowe natomiast wskazuje, że kierowcom raczej zależy na naprawie pojazdu przy zastosowaniu części nowych i oryginalnych, albowiem gdy uszkodzone części były oryginalne, to tylko naprawa takimi samymi częściami zapewnia przywrócenie stanu poprzedniego. Zwrócić przy tym należy uwagę na zeznania pozwanego oraz zatrudnionych w jego warsztacie mechaników którzy wskazali, że powód został poinformowany, że w przypadku zaniechania wymiany tłoka, wada może się ujawnić dopiero po pewnym czasie. Tak zresztą stało się po odbiorze samochodu przez powoda, gdyż dopiero po przejechaniu kilkuset km samochód nie nadawał się do dalszej jazdy. W ocenie Sądu, wszystkie wymienione powyżej okoliczności (wiedza o następstwach braku wymiany tłoka, dążenie do minimalizacji kosztów, zakup części używanych) przemawiają za stwierdzeniem, że powierzając samochód do naprawy, powód liczył się z zamiarem jego sprzedaży po usunięciu jedynie tych usterek, które są możliwe do zidentyfikowania przez ewentualnego kupującego i mogą ujawnić się niezwłocznie po sprzedaży, natomiast celowo zrezygnował z usunięcia pozostałych usterek, w szczególności tych, które były możliwe do wykrycia jedynie po demontażu samochodu, aby nie ponosić dodatkowych kosztów.

Reasumując tę część rozważań należy stwierdzić, że zaniechanie wymiany tłoka, co było przyczyną kolejnej awarii samochodu, było skutkiem dobrowolnej decyzji powoda, który został poinformowany przez profesjonalistę o skutkach takiego zaniechania i świadomie nie zlecił pozwanemu tej czynności naprawczej. Skoro zatem wymiana tłoka nie była objęta przedmiotem zawartej przez strony umowy o dzieło, to ponowne zniszczenie głowicy nie stanowiło wady dzieła w rozumieniu art. 556 i nast. kc. W tych okolicznościach nie sposób przypisać pozwanemu odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania, czy to na gruncie przepisów o rękojmi za wady czy też w oparciu o przepis o odpowiedzialności kontraktowej. W tych okolicznościach oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy należało uznać za bezskuteczne, a tym samym brak podstaw do zwrotu wynagrodzenia. Natomiast, skoro szkoda nie była następstwem nieprawidłowego wykonania zobowiązania to nie sposób przyjąć, że koszty wynikające z zaniechania wymiany tłoka obciążają pozwanego przedsiębiorcę.

Za bezzasadne należało również uznać roszczenie powoda o odszkodowanie za rzekome zarysowanie elementów karoserii samochodu podczas naprawy w warsztacie pozwanego przedsiębiorcy. Zważyć bowiem należy, iż powód nie przedstawił żadnych dowodów, które pozwalałyby stwierdzić, że przedmiotowa szkoda powstała w czasie, kiedy

samochód znajdował się w warsztacie pozwanego. Ciężar dowodu w tym zakresie natomiast spoczywał na powodzie (art. 6 kc).

Mając zatem na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, na mocy przepisów, art. 560 kc w zw. z art. 638 kc i art. 471 kc a contrario, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc w zw. z art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i nakazał ściągnąć od powoda, który przegrał niniejszy spór w całości nieuiszczone koszty procesu stanowiące koszty opinii biegłego sądowego. Na poczet wynagrodzenia biegłych ze Skarbu Państwa została wyłożona kwota 393,48 zł.